

# Czy modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Henrykowie jest konieczna?



**Szanowni Mieszkańcy Aglomeracji Leszczyńskiej i Klienci Spółki,**

ponieważ w ostatnim czasie zainteresowanie ze strony Radnych i Mieszkańców tym tematem wzrosło, chciałbym w imieniu Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lesznie poruszyć istotne kwestie i fakty, które potwierdzają zasadność naszej planowanej inwestycji dotyczącej modernizacji i rozbudowy oczyszczalni ścieków w Henrykowie.

Usługi i działalność komunalna dla Mieszkańców (np. odbiór i zagospodarowanie odpadów, odprowadzanie i oczyszczanie ścieków, pobór, uzdatnianie i dostarczanie wody, konserwacja i utrzymywanie terenów zieleni, czy choćby zaopatrzenie w ciepło) są w zdecydowanej większości prowadzone przez podmioty takie, jak np. MPWiK, a rolą tych spółek czy zakładów budżetowych nie jest maksymalizacja zysku ale **zaspokajanie podstawowych potrzeb Mieszkańców**. Inwestycja ta, **nie jest więc nastawiona na zwrot** i nie w tych kategoriach należy ją oceniać.

**Dlaczego warto rozmawiać o inwestycji dotyczącej modernizacji i rozbudowy oczyszczalni ścieków w Henrykowie?**

Nad tematem tym pracujemy intensywnie od samego początku mojej pracy w Spółce i proszę mi wierzyć, nie są to słowa puszczane na wiatr a tym bardziej bez pokrycia. Już w lipcu 2015 roku, a więc miesiąc po objęciu stanowiska Prezesa Zarządu MPWiK, powołałem Zespół roboczy ds. modernizacji i rozwoju oczyszczalni ścieków. Od początku bowiem zauważalny dla mnie był fakt złego stanu infrastruktury obiektów na oczyszczalni, rosnące koszty eksploatacyjne, brak wykorzystania ścieków i osadów jako źródła energii elektrycznej i ciepłej oraz przede wszystkim narastający problem zagospodarowania osadów ściekowych (osady to specyficzny odpad procesów oczyszczania ścieków), których oczyszczalnia produkuje ok. 15 tys. ton rocznie, czyli ponad 40 ton dziennie! Problemy te niestety, bez poczynionych żadnych nakładów inwestycyjnych, nie tylko wg naszej wiedzy, stają się na przyszłość realnym zagrożeniem dla finansów Spółki czyli bezpośrednio mogą mieć negatywne odbicie w taryfach za zbiorowe odprowadzanie ścieków i dotyczyć bezpośrednio każdego Mieszkańca oraz prowadzących działalność gospodarczą na naszym terenie.

**Za nami więc setki godzin pracy, zdobyte doświadczenie i wiedza poprzez odbyte wizyty referencyjne i rozmowy z ekspertami oraz eksploataciami mniejszych i dużych oczyszczalni ścieków** (np. Chorzów, Słupsk, Szczecin, Radom, Puławy, Kraśnik, Konin, Głogów, Bydgoszcz, Bytkowo gm. Rokietnica), mnóstwo spotkań i prezentacji z zewnętrznymi branżowymi podmiotami w siedzibie Spółki, częste rozmowy z Wydziałem Ochrony Środowiska w Lesznie, Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska w Poznaniu ale także współpraca z naszej inicjatywy z Miejskim Zakładem Oczyszczania czy Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w Lesznie – wszystko po to, aby wybrać najbardziej optymalne, nowoczesne i efektywne rozwiązania dla naszej Aglomeracji Leszczyńskiej. Przypomnę bowiem, iż oczyszczalnia ścieków obsługuje nie tylko nasze Miasto, ale także Gminę Świąciechowa oraz Gminę Lipno. Aktualnie to łącznie ponad 80 tys. Mieszkańców, a biorąc pod uwagę także przemysł, ta liczba mówi o skali i wielkości problemu.

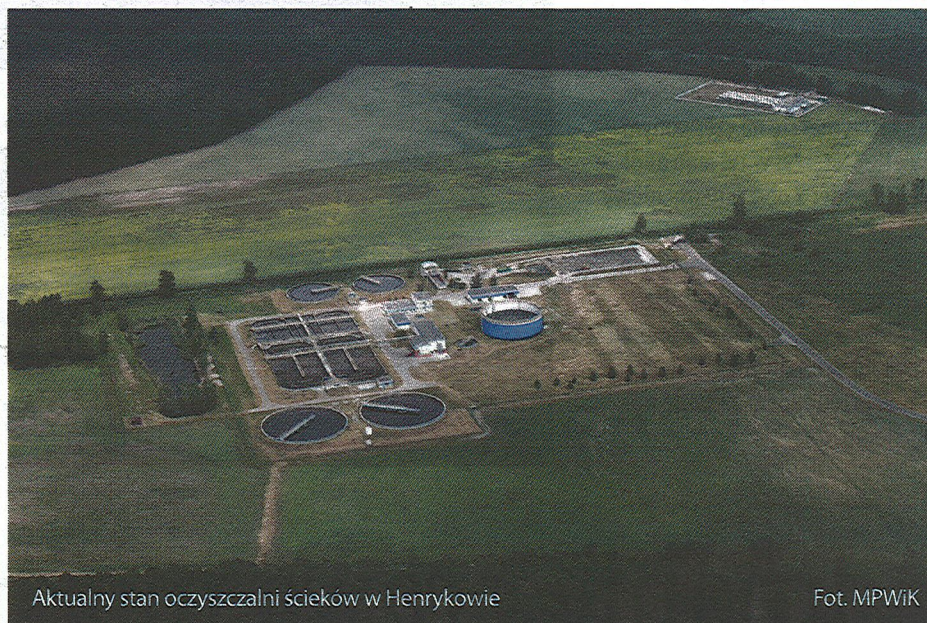
Na bieżąco informujemy o naszych działaniach oraz planach związanych z tą inwestycją transparentnie i niejednokrotnie poprzez media lokalne, w tym w artykułach w prasie (Gazeta ABC, Panorama Leszczyńska, Reporter leszczyński, Gazeta Dzień dobry) i lokalnym portalu elka.pl czy leszno24.pl. Ponadto na spotkaniu z mediami na początku tego roku przy okazji nowego wniosku taryfowego, a także na naszej stronie internetowej. Wielokrotnie również poprzez media społecznościowe na profilu MPWiK, jak i swoim własnym, ale przede wszystkim szczegółowo na posiedzeniach Komisji Rozwoju Infrastruktury Rady Miejskiej Leszna. Takie Komisje w tym temacie już dwukrotnie odbyły się w siedzibie MPWiK (we wrześniu 2015 roku oraz w październiku tego roku). Właśnie w ubiegłym miesiącu przedstawiliśmy szczegółowo aktualny stan prac oraz „Koncepcję modernizacji i rozbudowy oczyszczalni ścieków w Henrykowie” (mamy już wersję ostateczną tego dokumentu, a wykonała ją dla nas na zamówienie wyłonione w postępowaniu przetargowym Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego we Wrocławiu Sp. z o.o.). Plany te i koncepcja zostały przyjęte z aprobatą.

Jest jeszcze jeden bardzo istotny niuans tej sprawy. Obecnie znajdujemy się w **nowej perspektywie finansowej UE na lata 2014-2020**. Jest więc to jedyna i ostatnia taka szansa, aby zdobyć środki finansowe na tą inwestycję z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, tzw. Działanie 2.3. Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach. Preferowane są właśnie technologie umożliwiające odzysk biogazu w procesach stabilizacji osadów ściekowych, a następnie jego wykorzystanie do produkcji ciepła i/lub energii elektrycznej na potrzeby własne, budowa, przebudowa, remont oczyszczalni ścieków, zagospodarowanie komunalnych osadów ściekowych a dodatkowe punkty w trakcie oceny wniosku o dofinansowanie są możliwe w przypadku wdrożenia technologii umożliwiających wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Czyli dokładnie te aspekty, które chcemy zastosować poprzez naszą inwestycję.

**Udział bezzwrotnej dotacji UE to ok. 65%**, a środki własne Spółki, w tym np. także możliwe pożyczki Spółki MPWiK z Narodowego czy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na bardzo preferencyjnych warunkach i oprocentowaniu to udział właśnie tej pozostałej części czyli ok. 35%. Proszę się także nie obawiać, że MPWiK skupia się tylko na tej inwestycji, zaprzestając realizacji podstawowych zadań inwestycyjnych w rozbudowę nowych sieci czy przebudowę obiektów i sieci w Aglomeracji Leszczyńskiej.

Przypomnę tylko, o czym doskonale wiadomo, ponieważ także i te dane przedstawiamy szczegółowo na Komisjach Rozwoju i Infrastruktury Miejskiej, iż obecnie obowiązuje nasza Spółkę uchwalony w styczniu roku 2015 **Wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2015-2017** w zakresie budowy i przebudowy sieci oraz obiektów, a także zakupów inwestycyjnych.

Jak wygląda realizacja tego planu? Otóż w roku 2015 w Mieście Lesznie ponieśliśmy nakłady inwestycyjne = 8,8 mln zł, w roku 2016 prognozujemy nakłady = 4,5 mln zł a na rok 2017 zaplanowaliśmy kwotę = 9,6 mln zł. Jak łatwo policzyć to już ok. 23 mln zł przez wskazane trzy lata, a przecież inwestujemy nieustannie od wielu, wielu lat. łącznie



Aktualny stan oczyszczalni ścieków w Henrykowie

Fot. MPWiK

przez te trzy wymienione lata to 14 km rozbudowanych i przebudowanych sieci wodociągowych oraz ponad 13,5 km sieci kanalizacyjnych w naszym mieście. Do tego dochodzi dodatkowo corocznie wielomilionowa kwota nakładów inwestycyjnych w naszej Aglomeracji Leszczyńskiej, czyli Gminie Świąciechowa i Gminie Lipno.

Mam prawo zapytać więc, dlaczego wcześniej nie uczyniono nic w tej sprawie i tym temacie, kiedy Spółka w ciągu 10 ostatnich lat (od 2005 do 2015) podniosła ceny za zbiorowe odprowadzanie ścieków o prawie 45%, a w ciągu 5 lat (od 2010 do 2015) cena ta wzrosła w taryfie o ponad 20%? Dlaczego wtedy z tych pieniędzy nie dofinansowano oczyszczalni ścieków? Czy trzymilionowa modernizacja przepompowni ścieków „Gruba Kaśka” przy ul. Grunwaldzkiej była ważniejsza i pilniejsza niż potrzeba zmodernizowania i unowocześnienia oczyszczalni ścieków? Czy uzasadniała tak znaczne podwyżki taryfy? Dlaczego wtedy nie skorzystano z perspektywy finansowej na lata 2007-2013, aby pozyskać środki zewnętrzne na oczyszczalnię?

Przypomnę, iż część mechaniczna oczyszczalni została oddana do użytku w 1996 r. a cztery lata później rozbudowano ją o część oczyszczania biologicznego. Skończyło się wtedy przestarzałe oczyszczanie ścieków przy ul. Lipowej (na terenie MPWiK) i wylewanie ścieków na pola irygacyjne (obecnie strefa IDEA), co groziło coraz bardziej skażeniem sandru leszczyńskiego, będącego zasobem wody pitnej dla Miasta. Budując oczyszczalnię popełniono jednak wtedy „grzech zaniechania”, czyli dokonano rezygnacji z realizacji III i IV etapu budowy oczyszczalni. Te etapy miały objąć właśnie budowę instalacji do fermentacji osadu i odzyskania z niego biogazu, a ponadto zagospodarowania zmniejszonego już objętościowo osadu.

Dziś jest więc ostatnia szansa, aby to nadrobić. Wreszcie pojawiła się realna możliwość, aby skorzystać ze środków unijnych. Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie rozpoczął piątą aktualizację Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych (tzw. KPOŚK). Najnowsza aktualizacja, nad którą prace ruszyły 1 września 2016 roku, jest ostatnią szansą na zgłoszenie aktualnych potrzeb w zakresie rozwoju infrastruktury ściekowej przez samorządy. Piąta aktualizacja KPOŚK pozwala władzom samorządowym na zgłoszenie do programu wszystkich inwestycji, które niezbędne są do spełnienia wymogów dyrektywy ściekowej i prawodawstwa polskiego. Aktualizacja będzie bazowała na najnowszym uchwałach sejmików wo-

jewództw, które są efektem przeprowadzonej weryfikacji obszaru i granic aglomeracji ściekowych.

Zapisy V AKPOŚK decydować będą o możliwości pozyskiwania środków finansowych przez samorządy na inwestycje realizowane w latach przyszłych. Dlatego też rzetelne i terminowe działanie będzie kluczem do dalszych inwestycji i poprawy jakości życia mieszkańców aglomeracji. Dzięki naszemu zaangażowaniu przez ostatni rok i intensywnym działaniom w ostatnich miesiącach udało nam się zmienić i uaktualnić Aglomerację Leszczyńską poprzez uchwałę Sejmiku Województwa Wielkopolskiego we wrześniu tego roku oraz wpisać tą inwestycję do wspomnianej V aktualizacji Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych, co wprost poprzez MasterPlan umożliwi nam złożenie w konkursie wniosku o dofinansowanie i sięgnięcie po środki unijne ze wspomnianego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Wcześniej w ogóle ta inwestycja nie była ujęta w żadnej poprzedniej aktualizacji KPOŚK dla Aglomeracji i do dziś nie możemy sięgnąć po środki zewnętrzne, a przynajmniej dwa konkursy unijne w nowej perspektywie są już niestety za nami.

Przedstawiam poniżej również inne istotne dane liczbowe oraz aspekty, które w sposób jednoznaczny determinują pilną potrzebę inwestycji modernizacji i rozbudowy oczyszczalni ścieków:

1. uciążliwość odorowa, która bardzo negatywnie wpływa obecnie na Mieszkańców Henrykowa. A przecież zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Leszna z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Leszna na lata 2013-2017, Miasto planuje budowę bloków socjalnych właśnie w Henrykowie, w bezpośredniej lokalizacji naszej oczyszczalni. Nie czyniąc więc żadnej modernizacji oczyszczalni (np. montażu biofiltrów) problem pozostanie, a wręcz może narastać! Na oczyszczalni powstaje obecnie osad niedostatecznie ustabilizowany, czyli osad pochodzący bezpośrednio z procesów oczyszczania ścieków, niewystarczająco poddany procesom stabilizacji; osady te zawierają znaczne ilości bakterii chorobotwórczych, wirusów oraz pasożytów, i posiadają zdolność do zagniwania, tzn. rozkładu beztlenowego związków organicznych, co wiąże się z wydzielaniem uciążliwych odorów.



Fermentacja metanowa, którą chcemy zastosować problem rozwiąże. A końcowym produktem biochemicznego rozkładu substancji organicznych w warunkach beztlenowych jest zawierający ok. 60-70% metanu biogaz, stanowiący cenny surowiec energetyczny. Wraz z efektywnym odwadnianiem osadów uzyskane efekty to: – redukcja o ok. 65% produkcji osadów odwodnionych (wyróżonej w „mokrej masie”), co ma olbrzymi wpływ na koszty dalszej przeróbki zagospodarowania końcowego osadów; – produkcja biogazu, który może zredukować zapotrzebowanie na energię elektryczną zmodernizowanej i rozbudowanej oczyszczalni aż o około 60% (potrzeby energetyczne oczyszczalni oczywiście wzrosną!) i w całości zabezpieczyć potrzeby ciepłe oczyszczalni. Dodam, iż obecnie sama oczyszczalnia zużywa ponad 50% energii kupowanej przez MPWiK, a nikt nie daje przecież nam gwarancji stabilności tych cen w przyszłości.

2. podstawowe kierunki zagospodarowania osadów ściekowych to niestety dziś zakaz składowania odpadów na składowiskach, typu laguna czy poletka osadowe, a więc takich jak nasza. Opracowaliśmy więc dwa warianty modelowe – pierwszy tzw. „110 tys. RLM” zakładający wzrost średniorocznego obciążenia oczyszczalni ścieków w Henrykowie do ok. 110.000 RLM w roku 2030 i ograniczenie gospodarki osadowej oczyszczalni do własnych osadów ściekowych, z ewentualną przeróbką tłuszczów (własnych i dowożonych z zewnątrz), a także – innych odpadów (kosubstratów, np. z mleczarni, ferm kurzych, przemysłu spożywczego, rolnictwa) w procesie fermentacji, a drugi tzw. „175 tys. RLM” zakładający wzrost średniorocznego obciążenia oczyszczalni w Henrykowie do ok. 110.000 RLM w roku 2030 i przyjmowanie do przeróbki osadów z okolicznych oczyszczalni gminnych, z terenu Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Leszczyńskiej (OFAL), sumarycznie od około 65.000 RLM (w 2030 r.), z przeróbką tłuszczów (własnych i dowożonych z zewnątrz), a także – innych odpadów (kosubstratów) w procesie fermentacji. Drugi wariant pozwoli nam stać się instalacją regionalną. Oba warianty przewidują – poza typowymi procesami przeróbki osadów (zagęszczenie, odwadnianie) również fermentację beztlenową oraz suszenie termiczne odwodnionych osadów ściekowych.
3. zastosujemy kogenerację, czyli skojarzone wytwarzanie ciepła i elektryczności. Jest to zamiana energii zawartej w paliwie na energię ciepłą i elektryczną

w jednym procesie. Proces jest bardzo opłacalny w oczyszczalniach ścieków, ze względu na możliwość wykorzystania całości energii elektrycznej oraz ciepłej do własnych potrzeb (dodatkowa możliwość uzyskania certyfikatów: „zielonych” (biogaz). Szczególnie korzystne jest powiązanie kogeneracji z kofermentacją odpadów biologicznych (tłuszcze, serwatka itp.) i suszarnią osadów odwodnionych.

4. przewidujemy też suszarnię termiczną osadów (taśmowa średnotemperaturowa) – zakłada się zasilanie suszarni termicznej ciepłem otrzymanym w kogeneracji z agregatów kogeneracyjnych spalających biogaz. Korzyścią dodatkową będzie tzw. ciepło „odpadowe” (odprowadzane z suszarni ze strumieniem pary), które wykorzystane ma być do podgrzewania osadów w procesie fermentacji (i ma zapewnić całkowite pokrycie tych potrzeb), a jego ewentualne nadwyżki – do ogrzewania obiektów technologicznych i zaplecza, celów socjalnych, podgrzewania osadu przed odwadnianiem itd. Wtedy redukcja objętości osadów wyniesie aż 90% i co ważne nie będzie spalany tutaj! Podstawowy kierunek wykorzystania suszu to współspalanie w cementowniach, czyli poza naszą Aglomeracją. Susz ma mniejszą masę i przez to poniesiemy niższe koszty transportu niż w przypadku osadów odwodnionych.
5. na koniec także fakty liczbowe. Właśnie istotny i realny wpływ na taryfę za zbiorowe odprowadzanie ścieków dla Mieszkańców naszej Aglomeracji, mają koszty powstające na oczyszczalni ścieków w Henrykowie. Udział samych kosztów oczyszczalni w taryfie to ponad 30%. Tylko koszty eksploatacyjne, w tym energia elektryczna, chemia, wapno oraz wywóz osadów, piasku i skratek stanowią połowę wszystkich kosztów bezpośrednio związanych z oczyszczalnią. Do tego dochodzi coroczny pilny plan remontów wewnętrznych i zewnętrznych sięgający w minionym roku 2015 nawet kilkaset tys. zł.
6. w wariantcie przewidzianym dla naszej inwestycji, wg naszych koncepcyjnych wyliczeń (biorąc pod uwagę także oszczędności, iż oczyszczalnia jest połączona dwukierunkowym zasilaniem energetycznym z największą Stacją Uzdatniania Wody w Strzyżewicach i nadwyżki energii elektrycznej z oczyszczalni mogą być dostarczane na SUW), jesteśmy w stanie **zmniejszyć podstawowe koszty eksploatacyjne oraz wyeliminować pilne remonty i awarie aż o ponad 1 mln. 500 tys. zł rok rocznie!** Jest to założenie przy obecnej cenie za wywóz powstających aktualnie 15 tys. ton osadów na oczysz-

czalni. Zakładając wzrost ceny zagospodarowania osadów dwu- lub trzykrotnie, co niestety staje bardzo realne na rynku, **unikniemy wydania kolejnego miliona a nawet dwóch milionów zł rocznie!**

7. sama niestety niezbędna już część w zakresie **modernizacji obecnego stanu oczyszczalni wg koncepcji wynosi ok. 21 mln zł.** To przede wszystkim korozja betonu, korozja stali, znaczne zużycie krat, pomp, elementów mechanicznych, aparatury pomiarowej, systemu napowietrzania, czyli podstawowych urządzeń technologicznych, częste awarie, coraz mniejsza efektywność remontów bieżących. Bez stabilnej i bezawaryjnej pracy części mechaniczno-biologicznej dalsze gospodarowanie osadem nie będzie przebiegało prawidłowo. Konieczna jest modernizacja budynków, komunikacji i oświetlenia oraz optymalizacja i ujednolicenie systemów sterowania. Umocnienie wylotu przelewu awaryjnego, usprawnienie pracy pompowni czy choćby modernizacja istniejących osadników wstępnych oraz wymiana dyfuzorów, pomp do recyrkulacji ścieków oraz montaż sond i czujników niezbędnych do sterowania. To także remont piaskownika, przebudowa Otwartej Komory Fermentacyjnej (na której de facto do dziś żadnej fermentacji nie ma) na zbiornik retencyjny czy naprawa kanałów i kolektorów ściekowych i modernizacja instalacji energetycznych oczyszczalni.
8. maleją także czasookresy kolejnych remontów i dyspozycyjność urządzeń, zmniejsza się bezpieczeństwo procesu, co może mieć groźny wpływ w przyszłości na jakość ścieków odprowadzonych do Rowu Polskiego. Prawo co do jakości ścieków i osadów jest coraz bardziej rygorystyczne! Normy w sprawie jakości ścieków mogą się zmienić. Na koniec lat dziewięćdziesiątych, czyli w okresie powstawania projektu oczyszczalni w Henrykowie normy ścieków oczyszczonych były mniej wymagające niż w roku 2006 podczas wydawania kolejnego pozwolenia wodno-prawnego (np. ChZT, zawiesina ogólna, azot ogólny). Dodatkowo niepokojący pozostaje fakt, że w ściekach surowych obserwujemy pogarszający się stosunek BZT5/azotu ogólnego co w konsekwencji oznacza, że procesy biologicznego usuwania azotu będą zachodzić coraz gorzej. Musimy być gotowi na taką sytuację, bo bez modernizacji nie będziemy w stanie spełnić takich parametrów odpływu. Obiekt się starzeje, a normy ścieków są zaostrzane. Bez modernizacji stabilność pracy obiektu i pewność parametrów odpływu z każdym rokiem maleje. Obecna dobra jakość ścieków powoduje poczucie pozornego bezpieczeństwa, które jeśli zostanie zachwiane

może się skończyć **wielomilionowymi karami dla spółki.** W przypadku oczyszczalni ścieków usunięcie awarii lub dostosowanie do nowych norm jest etapem długotrwałym. Obecne działania stanowią efekt prowadzonych analiz i stanowią działanie zapobiegawcze zgodnie z zasadą dobrych praktyk eksploatacyjnych. Spełnienie norm odpływu ścieków oczyszczonych jest podstawowym obowiązkiem każdego pracownika oczyszczalni a dobra jakość ścieków oczyszczonych jest w dużej mierze ich zasługą. Niestety obserwujemy, że elementy na które możemy jeszcze wpłynąć już się kończą.

9. podsumowując zakładana inwestycja ma wynieść wg koncepcji ok. 53 mln zł, z tego udział środków własnych, pożyczek z NFOŚiGW czy WFOŚiGW, to ok. 18,5 mln zł, pozostała część = ok. 34,5 mln zł to **bezwrotna dotacja unijna.** Inwestycja przewidziana jest do realizacji na lata 2018-2021. Wpływ dodatkowej amortyzacji i podatku od nieruchomości rocznie odejmując jednakże zmniejszone koszty eksploatacyjne, na cenę 1 m3 ścieków to ok. 25% i oczywiście nie zamierzamy obciążyć Mieszkańców całym tym wzrostem w jednym roku. Planujemy rozłożyć to w czasie.

Brak tej inwestycji jednak nie spowoduje braku wzrostu taryfy, ponieważ z roku na rok będzie potrzebna ogromnego doinwestowania w starzejące się i ulegające szybkiej degradacji w takim wymagającym środowisku instalacje czy obiekty, wzrosną koszty energetyczne, realna stanie się kara dla Spółki za niespełnienie parametrów. Pamiętajmy też, że po roku 2020 sięgnięcie po środki unijne będzie na ten cel z bardzo dużym prawdopodobieństwem wykluczone, poniesiemy więc i tak wielomilionowe nakłady bez dotacji zewnętrznych, co negatywnie będzie skutkowało na cenie za odbiór ścieków a problemy, o których powyżej pozosta-

Powyższe fakty świadczą o słuszności podjętych działań z naszej strony i ogromnego wysiłku, który prowadzimy, aby zapewnić na kolejne kilkadziesiąt lat bezpieczeństwo i efektywność procesu, jakim jest oczyszczanie ścieków komunalnych i przemysłowych oraz optymalne zagospodarowanie osadów ściekowych dla całej Aglomeracji Leszczyńskiej.

Rafał Zalesiński  
Prezes Zarządu

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów  
i Kanalizacji Spółka z o.o. w Lesznie



Wszystkim Klientom i Partnerom  
życzymy Spokojnych i Radosnych Świąt  
Bożego Narodzenia oraz Pomyślności  
i Sukcesów w Nowym Roku

Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy  
Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów  
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lesznie

